

24 (09/2019)



EMORIA

PAMIĘĆ • HISTORIA • EDUKACJA



BADANIA HOLOKAUSTU W KONTEKŚCIE SPOŁECZNYM. KONFERENCJA EHRI.

PLUSZOWY MIŚ STELLI
KNOBEL W ZBIORACH
YAD VASHEM

WYSTAWA O
POLENAKTION W
ŻYDOWSKIM INSTYTUCIE
HISTORYCZNYM

EUROPEJSKI DZIEŃ O
ZAGŁADZIE ROMÓW

NABÓR: SAUL KAGAN
CLAIMS CONFERENCE
FELLOWSHIP

SPIS TREŚCI

ŁĄCZĄC PAMIĘĆ ŚWIATA

BADANIA HOLOKAUSTU W KONTEKŚCIE SPOŁECZNYM.
KONFERENCJA EHRI.

EUROPEJSKI DZIEŃ O ZAGŁADZIE ROMÓW

PLUSZOWY MIŚ STELLI KNOBEL W ZBIORACH YAD VASHEM

PONAD 20 MLN ZŁOTYCH NA ROZBUDOWĘ CENTRUM
OBSŁUGI ODWIEDZAJĄCYCH MIEJSCU PAMIĘCI AUSCHWITZ

WYSTAWA O POLENAKTION
W ŻYDOWSKIM INSTYTUCIE HISTORYCZNYM

RUMUŃSKI INSTYTUT BADAŃ MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

NABÓR: SAUL KAGAN CLAIMS CONFERENCE FELLOWSHIP

Zachęcam wszystkich do współpracy z nami. Prosimy o informacje i sygnały o wydarzeniach, projektach, publikacjach, wystawach, konferencjach, czy badaniach, o których powinni dowiedzieć się nasi czytelnicy.

Nasz e-mail: memoria@auschwitz.org

Będziemy wdzięczni za promowanie miesięcznika w mediach społecznościowych.

Paweł Sawicki, Redaktor Naczelny

Wszystkie wydania: memoria.auschwitz.org

ŁĄCZĄC PAMIĘĆ ŚWIATA

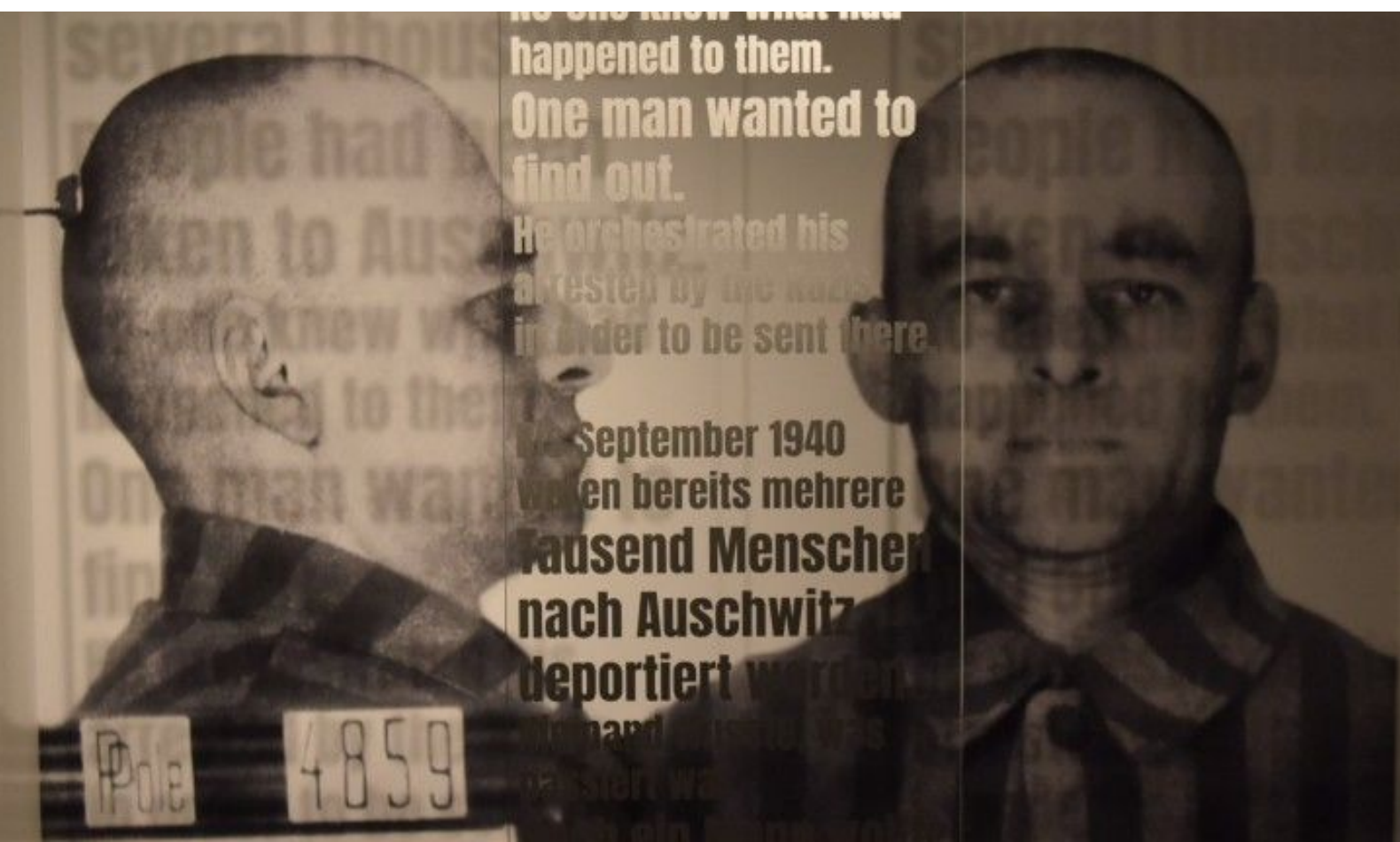
LINKI DO NAJBARDZIEJ INTERESUJĄCYCH I WARTOŚCIOWYCH
ARTYKUŁÓW POŚWIĘCONYCH PAMIĘCI NA ŚWIECIE (W SIECI)

Kilkanaście oryginalnych obiektów oraz kopii dokumentów pochodzących ze Zbiorów Miejsca Pamięci Auschwitz znalazło się na wystawie „Ochotnik. Witold Pilecki i jego misja w Auschwitz” przygotowanej w Berlinie przez Instytut Pileckiego. Otwarcie ekspozycji 17 września zainaugurowało działanie stałej siedziby Instytutu Pileckiego w stolicy Niemiec. Zlokalizowana jest ona w bezpośrednim sąsiedztwie Bramy Brandenburskiej.

Kuratorami ekspozycji są Hanna Radziejowska, kierownik oddziału Instytutu Witolda Pileckiego w Berlinie oraz Jack Fairweather, autor książki „The Volunteer” o rtm. Witoldzie Pileckim. Jednym z ekspertów historycznych był dr Piotr Setkiewicz, kierownik Centrum Badań Muzeum Auschwitz.

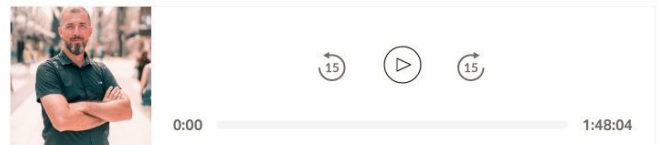
Wystawa w Berlinie opowiada historię rotmistrza Witolda Pileckiego z wykorzystaniem nie tylko jego raportów oraz wielu dokumentów, ale także unikatowych przedmiotów. Wśród obiektów wypożyczonych na wystawę ze Zbiorów Muzeum Auschwitz są m.in. pasiak obozowy oraz oznaczenia polskiego więźnia politycznego, puszka po Cyklonie B, buty należące do deportowanych, obozowa miska, czy sztylet członka załogi SS. W Berlinie zobaczyć można także wierną kopię rysunku wykonanego rysunek wykonany w lecie 1943 r. w Nowym Wiśniczu bezpośrednio po ucieczce Witolda Pileckiego z Auschwitz. Przedstawia on Pileckiego oraz Tomasza Serafińskiego – osobę, której tożsamość Pilecki przyjął jako więzień Auschwitz.

CZYTAJ WIĘCEJ



PODCAST. Autor - Philip O'Connor. Nie zapomnimy, opowiadanie historii Holokaustu po 75 latach z udziałem uczestników seminarium dla dziennikarzy w Miejsu Pamięci Auschwitz: dlaczego tam pojechaliśmy, czego się nauczyliśmy i jak opowiemy historię Holokaustu w przyszłości?

CZYTAJ WIĘCEJ



Sep 26 at 1:07pm

Never Forget - Telling The Story Of The Holocaust, 75 Years On

During a two-day seminar at the Auschwitz Museum I spoke to journalists and museum staff about the challenges of telling the story of the Holocaust, 75 years after the camp, where over a million died in an industrial murder operation that was the epicentre of the effort to exterminate the entire Jewish people, was liberated.



Rola jaką w ramach nazistowskiej maszyny ludobójstwa w czasie II wojny światowej odegrały niemieckie koleje jest znana od dawna. Dopiero teraz historię własnych kolei państwowych w czasie Holokaustu zaczynają w pełni poznawać Polacy.

CZYTAJ WIĘCEJ

„Jak znalazłem moją babcię w „Albumie Auschwitz”. Matt Lebovic pisze o historii swojej babci deportowanej do Auschwitz, ale także o wyzwaniu polegającym na badaniu i zrozumieniu wyjątkowego źródła fotograficznego, w którym została uwieczniona.

CZYTAJ WIĘCEJ



CHURCH OF SCOTLAND/CAMERON BROOKS

Wystawa ku czci szkockiej misjonarki, która zginęła w Auschwitz. Jane Haining z Dunscore oddała życie, aby pomóc chronić żydowskie uczennice na Węgrzech podczas drugiej wojny światowej. Wystawa - wypożyczona z Holocaust Memorial Center w Budapeszcie - jest pokazywana w kościele parafialnym w Wigtown.

CZYTAJ WIĘCEJ

KONFERENCJA PODSUMOWUJĄCA 2-GI ETAP PROJEKTU EHRI

BADANIA HOLOKAUSTU W KONTEKŚCIE SPOŁECZNYM

W dniu 3 lipca 2019 roku w Amsterdamie odbyła się międzynarodowa konferencja pt. „Badania Holokaustu w kontekście społecznym: wyzwania i tendencje” zorganizowana w ramach Europejskiej Infrastruktury do Badań Holokaustu (EHRI). Konferencja stanowiła podsumowanie 2-go etapu projektu EHRI. Jej głównym celem było omówienie wyników projektu, ze szczególnym uwzględnieniem roli sieci zasobów ludzkich EHRI, oraz podjęcie dyskusji na temat wpływu badań Holokaustu na ogół społeczeństwa.

Wymiar publiczny

Badania Holokaustu uważa się za dziedzinę interdyscyplinarną, poświęconą nie tylko samemu Holokaustowi, ale i różnym aspektom okresu po II wojnie światowej, takim jak pamięć, prawa człowieka, życie żydowskie i stosunki międzynarodowe. Jednocześnie badania te mają wyraźny wymiar publiczny. Biorąc pod uwagę różnorodność badań Holokaustu i ich rolę w przestrzeni publicznej, wiele pytań o ich społeczny kontekst wciąż pozostaje bez odpowiedzi. W ustaleniu aktualnego stanu badań Holokaustu oraz jego roli w społeczeństwie pomogły wykłady wygłoszone przez zaproszonych prelegentów: Dietera Pohla i Wendy Lower.

Główny prelegent: Dieter Pohl

Dieter Pohl (Institut für Geschichte der Universität Klagenfurt w Austrii) udzielił zgromadzonej publiczności inspirującej, kompleksowej i złożonej odpowiedzi na pytanie postawione w tytule wykładu: „Czy naszemu społeczeństwu potrzebne są badania Holokaustu?”. Odniósł się do wielu ważnych kwestii dotyczących badań Holokaustu, ich politycznego i społecznego znaczenia, w szczególności zastosowania wypracowanych wyników w edukacji XXI-go wieku. Porównując

ramy krajowe i transnarodowe, podkreślił konieczność przyjęcia w tym obszarze modelu paneuropejskiego. Pohl zwrócił uwagę na niektóre wyzwania napotymane przez badaczy Holokaustu, m.in. brak konkretnej metodologii oraz trudności związane z odpowiedzią na pytanie, czy Holokaust był wyrazem antysemityzmu czy też antyjudajizmu. W kontekście wniosków, jakie płyną z badań Holokaustu, Pohl wskazał na zagrożenia, które nieodłącznie wiążą się z podważaniem zasad demokracji, jednocześnie zwracając uwagę na ich istotne ograniczenie: badania Holokaustu same w sobie nie są w stanie zapobiec przyszłym zbrodniom ludobójstwa. Analizując współczesne wyzwania w badaniach Holokaustu, Pohl wspominał o bardziej subtelnych formach wyparcia Holokaustu oraz zagrożeniach wynikających z ciasnego nacjonalizmu. W przypadku obu tych zjawisk od lat 90. XX-go wieku obserwuje się ich znaczne nasilenie. Na zakończenie stwierdził, że pomimo dużych postępów w badaniach Holokaustu i wzrostu zainteresowania tym tematem wśród społeczeństwa, wciąż pozostaje wiele do zrobienia, zwłaszcza jeśli chodzi o badania szerszego kontekstu Holokaustu związanego z II wojną światową, okupacją i kolaboracją.



Drugi główny prelegent: Wendy Lower

Wykład Wendy Lower (Claremont McKenna College, USA) dotyczył aktualnych tendencji i nadziei związanych z badaniami Holokaustu. Prelegentka zwróciła uwagę na wzrost zainteresowania Holokaustem, ale stwierdziła też, że wysiłki środowiska mają rozproszony charakter. Lower podkreśliła znaczenie konceptualizacji Holokaustu jako wydarzenia europejskiego, często przedstawianego w mikrokosmosie kultury europejskiej. W tym kontekście współpraca transnarodowa oraz digitalizacja znacząco ułatwiają prowadzenie badań międzynarodowych. Lower zauważyła, że nazbyt często badacze trzymają się modeli krajowych, podkreślając, że przyjęcie prawdziwie transnarodowego punktu widzenia w badaniach Holokaustu wymaga dalszych bodźców. Zwróciła również uwagę na znaczenie interdyscyplinarnego charakteru badań Holokaustu, w szczególności rolę badań

archeologicznych.

Premiera klipu: Sieć zasobów ludzkich EHRI

Po wykładach nastąpiła wideoprezentacja sieci zasobów ludzkich EHRI, która stanowiła wprowadzenie do dyskusji panelowej „Dostęp do dokumentów historycznych i tworzenie sieci ekspertów”. W dyskusji wzięli udział byli stypendyści EHRI, którzy podzielili się swoimi doświadczeniami z udziału w projektach EHRI. Moderatorem dyskusji była Anna Ullrich z Institut für Zeitgeschichte w Monachium, koordynatorka projektów i szkoleń EHRI. Podczas dyskusji podkreślono znaczenie Programu Stypendiów EHRI oraz wielorakie korzyści dla jego uczestników, takie jak możliwość otrzymania informacji zwrotnej na temat realizowanych projektów, dostęp do materiałów źródłowych i wiedzy specjalistycznej, udział w badaniach prowadzonych w archiwach oraz możliwość nawiązania cennych kontaktów.





Zmiany w społeczeństwie i rola wiedzy o Holokauście

W godzinach popołudniowych odbyły się dwie dyskusje przy okrągłym stole. Pierwsza z nich była poświęcona zmianom w społeczeństwie oraz roli wiedzy o Holokauście. Wzięli w niej udział unijna koordynatorka ds. zwalczania antysemityzmu Katharina von Schnurbein, Jolanta Ambrosewicz-Jacobs z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz Wichert ten Have (Doradca IHRA), a moderatorem była Veerle Vanden Daelen z belgijskiego muzeum Kazerne Dossin. Uczestnicy dyskusji zwrócili uwagę na nasilenie się antysemityzmu w Europie, widoczne zarówno w poglądach jak i

czynach, co było początkiem żywej dyskusji na temat edukacji o Holokauście. Poruszono także temat zwiększającego się dystansu pomiędzy postęпами historiografii a edukacją, który z kolei skłonił do refleksji na temat szkolenia nauczycieli i konieczności opracowania nowych metod, które umożliwiłyby zastosowanie najnowszych doniesień naukowych w programach nauczania, podręcznikach itd. Budowanie empatii pomiędzy różnymi grupami, zachęcanie do zarzucenia myślenia binarnego typu „my i oni” oraz podnoszenie poziomu wiedzy wskazano jako najważniejsze postulaty w odniesieniu do współczesnej edukacji o Holokauście.





CONFERENCE
Genocide Studies and
Social Setting
Challenges and Trends
July 2019

EHRI
EUROPEAN HOLOCAUST
RESEARCH INFRASTRUCTURE







Na dwoje skrzypiec

W przerwie pomiędzy dyskusjami muzycy z holenderskiej fundacji Leo Smit Foundation zaprezentowali utwory na dwoje skrzypiec autorstwa Dicka Kattenburga i Gézy Frida. Obaj kompozytorzy posiadali żydowskie korzenie. W okresie Holokaustu ich muzyka była zakazana.

Wyzwania i innowacje we współczesnych badaniach Holokaustu

W drugiej dyskusji pt. „Wyzwania i innowacje we współczesnych badaniach Holokaustu” wzięli udział Susanne Heim (Uniwersytet we Fryburgu), David Silberklang (Jad Waszem), Gadi Luzzatto Voghera (CDEC, Mediolan) oraz Diana Dumitru (Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Iona Creangi w Kiszyniowie). Moderatorami dyskusji byli Karel Berkhoff (NIOD, EHRI) i Anne-Lise Bobeldijk (NIOD). Dyskusja była okazją do przeanalizowania aktualnego stanu badań Holokaustu w Niemczech, Izraelu, Włoszech i Mołdawii. Główny przekaz płynący z dyskusji był zgodny z tym, co podkreślano już wcześniej tego dnia: podejścia interdyscyplinarne znacząco wzbogacają badania Holokaustu. Przyjęcie metod stosowanych w dyscyplinach takich jak humanistyka cyfrowa czy politologia może prowadzić do nowych odkryć i

zwiększyć społeczne znaczenie badań Holokaustu.

Wymiana doświadczeń

Podczas gdy plenarna część konferencji skupiła się na potencjale i znaczeniu transnarodowych badań Holokaustu we współczesnej Europie, uczestnicy konferencji mieli także możliwość wzięcia udziału w wydarzeniach pobocznych, w ramach których mogli wypróbować usługi cyfrowe EHRI takie jak Online Portal, Document Blog czy Editions Platform, oraz odwiedzić targi, gdzie partnerzy i współpracownicy EHRI prezentowali swoje organizacje i wyniki swoich badań. Konferencja dostarczyła uczestnikom mnóstwa okazji do nieformalnej wymiany doświadczeń i nawiązania cennych kontaktów. Wysoka jakość prezentacji plenarnych i żywy charakter prowadzonych dyskusji stanowią dowód dobrej kondycji badań Holokaustu oraz potwierdzenie, że EHRI zapewnia ważne forum dla rozwoju transnarodowego i interdyscyplinarnego charakteru tych badań.

Obejrzyj relację z konferencji:

Część poranna
Część popołudniowa I
Część popołudniowa II

*Wszystkie zdjęcia w artykule:
Mark Nauwen dla EHRI*

OBCHODY 75. ROCZNICY 2 SIERPNIA 2019

EUROPEJSKI DZIEŃ PAMIĘCI O ZAGŁADZIE ROMÓW

W tegorocznych obchodach Europejskiego Dnia Pamięci o Zagładzie Romów w 75. rocznicę wydarzeń z 2 sierpnia wzięli udział ostatni ocaleni od zagłady Sinti i Romowie oraz liczni członkowie społeczności Sinti i Romów z całej Europy, jak również przedstawiciele władz, organizacji międzynarodowych i społeczeństwa.

W swoim przemówieniu znany na całym świecie aktywista i obrońca praw człowieka Jesse L. Jackson Sr., przedstawiciel amerykańskiego ruchu na rzecz praw obywatelskich, powiedział:

„Fakt, że zebraliśmy się tu dziś, aby uczcić Europejski Dzień Pamięci o Zagładzie Romów ma ogromne znaczenie. Ten dzień uświadamia nam, jak ważne jest szerzenie wiedzy o zagładzie Romów podczas II wojny światowej, nie tylko spoglądanie wstecz, ale i spojrzenie w przyszłość i uświadomienie sobie konieczności zwalczania dyskryminacji, z którą wciąż styka się społeczność romska.”

Jackson zwrócił uwagę na wspólne stanowisko amerykańskiego ruchu na rzecz praw obywatelskich i zmagania społeczności Sinti i romskiej z prześladowaniami oraz wezwał do politycznego oporu w przyszłości: „Czas się zorganizować i zacząć się bronić. Jeżeli historia czegokolwiek nas nauczyła, to właśnie tego, że prześladowanie zawsze spotyka się z oporem. Ludzie idą do przodu kierowani nadzieją i jednością i nie cofnie ich strach ani podziały.”

W imieniu ocalałych przemawiali Else Baker, Eva Fahidi i Nadir Dedic. Else Baker została deportowana z Hamburga jako dziecko pochodzenia Sinti najpierw do Auschwitz-

Birkenau, a następnie do Ravensbrück, skąd została zwolniona dzięki staraniom ojca. W swoim przemówieniu podkreśliła konieczność ciągłego przypominania o tych tragicznych wydarzeniach oraz związaną z tym odpowiedzialność: *„Nie wolno nam zapomnieć o losach zamordowanych i ocalałych z obozów zagłady. My wszyscy – ocaleni z obozów oraz ci, którzy urodzili się po ich likwidacji, mamy obowiązek bronić praw człowieka i demokracji.”*

Eva Fahidi, która była świadkiem zamordowania ostatnich Sinti i Romów w Auschwitz 2 sierpnia 1944 roku, opowiedziała o desperackich próbach oporu więźniów: *„Opierali się, broniąc się kamieniami, kijami, czymkolwiek, co wpadło im w ręce, krzycząc, przeklinając lub modląc się. Funkcjonariusze SS nastali na ludzi psy, które głośno szczekały i atakowały ludzi, panowała ogromna desperacja, okropny hałas, dzieci płakały w poszukiwaniu swoich matek, matki usiłowały uspokoić swoje dzieci.”*

Nawiązując do aktualnych wydarzeń politycznych i społecznych, Nadir Dedic, ocalały z obozu koncentracyjnego Jasenovac, wezwał do budowania zaangażowanego społeczeństwa obywatelskiego: *„Spoglądając wstecz, nie było to łatwe życie. Ale bardziej martwi mnie to, co dzieje się teraz i co może wydarzyć się w przyszłości.”*





GEDENKSTÄTTE

DER SINTI DES KONZENTRATIONS-
LAGERS AUSCHWITZ -
BIRKENAU VIELE
TAUSENDE SINTI -
MÄNNER UND
KINDER WURDEN
NACH DER VER-
URTEILUNG ALS
OPFER DES
NACHSCHLAGES
IM KONZENTRATIONS-
LAGER

GEDENK-
STÄTTE
IM LAGER
AN DER
AUSCH-
WITZ
-BIRKENAU
WENN
HITLER
-ZIERU
-TRADITION
-GEBET



STÄTTA
ENTENGE
LAGERA
WITZ
NAU
AN O
ESKRI-
YON
1945
Y VINT
HUTWA
HART
FALL
ROSE

MIEJSCE PAMIĘCI
ROMÓW
OBOZU KONG.
OSWIECIN-BR
TYSIĄCE
MECZYŃ KOL
DZIECI WIEZI
TORTUROWA
OFIAR NIENIE
FASZYZMU
W TYM
KONC
OKRU
MOR
ZAC

Czy w Jasenovac czy w Auschwitz, nie wolno nam zapomnieć o tym, co się wydarzyło! Musimy razem walczyć o życie oparte na wzajemnym szacunku, nie na nienawiści, pogardzie czy wyłączeniu."

Przewodniczący Centralnej Rady Sinti i Romów w Niemczech Romani Rose w imieniu organizatorów podkreślił główne przesłanie obchodów 75. rocznicy: *"To jest dziedzictwo pozostawione przez ofiary eksterminacji, wszystkich ludzi zamordowanych przez nazistów i my musimy nieść je dalej. Mamy obowiązek przekazać je kolejnym pokoleniom. Widzę tu dzisiaj wielu młodych ludzi, a więc nie mam wątpliwości, że nam się to uda. Dziś stoimy przed wyzwaniem – musimy wziąć odpowiedzialność za demokrację i praworządność, za prawa człowieka i ludzką godność. W trosce o teraźniejszość i przyszłość."*

Jesse Jackson, Romani Rose i Roman Kwiatkowski, prezes Stowarzyszenia Romów w Polsce, podpisali wezwanie do działania. "Po raz pierwszy w historii przedstawiciele amerykańskiego ruchu na rzecz praw

obywatelskich i ruchu na rzecz praw obywatelskich Sinti i Romów w Europie wspólne apelują z tego miejsca do rządów społeczności światowej i organizacji ponadnarodowych o konsekwentne zwalczanie wszystkich form rasizmu, antycyganizmu i antysemityzmu. Żądamy sprawiedliwości politycznej i społecznej oraz ochrony godności wszystkich ludzi. Na własnych barkach niesiemy dziedzictwo milionów ofiar eksterminacji. Moralne i etyczne wartości państw demokratycznych powinny znaleźć się w centrum naszych działań. Musimy razem bronić demokracji i praworządności. Musimy razem bronić wspólnych ludzkich wartości."

Uroczystości upamiętniające zakończyły się po południu w Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu, gdzie przemówienia wygłosili komisarz UE Vera Jourova, niemiecki minister Michael Roth, prezes Międzynarodowego Sojuszu na rzecz Pamięci o Holokauście (IHRA) ambasador Georges Santer oraz przedstawiciele Rady Europy, OBWE oraz Parlamentu Europejskiego.





Przemawiając w imieniu Komisji Europejskiej, komisarz ds. sprawiedliwości, spraw konsumenckich i równości płci Vera Jourova powiedziała: „Dla wielu Europejczyków Romowie to zapomniane ofiary eksterminacji. Prześladowania, jakie spotkały tę społeczność w przeszłości przypominają nam o wyzwaniach, z którymi Romowie borykają się do dziś i które często nie są dostrzegane. Mimo że od tamtego czasu upłynęło już siedem dekad, Romowie i Sinti wciąż doświadczają nienawiści, przemocy, dyskryminacji i rasizmu w codziennym życiu. Musimy stanowczo potępić wszelkie formy antycyganizmu i okazać odwagę, broniąc słabszych. (...) Wspomnienie okropieństw jakie miały miejsce w najbardziej ponurym rozdziale europejskiej historii pozwala lepiej zrozumieć dzisiejszą Europę, prawdziwą wartość uniwersalnych praw człowieka, demokracji, praworządności i braku dyskryminacji, na których zbudowano Unię. Aby być i stać się Europejczykiem trzeba zaakceptować naszą wspólną historię.”

Minister ds. europejskich Niemiec Michael Roth podkreślił: „Walka z antycyganizmem wymaga odwagi i solidarności. Potrzeba nam większej

liczby partnerów w Europie, którzy zaangażują się w obronę największej mniejszości etnicznej w Europie i jej praw. Potrzeba nam polityków, którzy powiedzą „Stop” prawicowemu populizmowi opartemu na starych odruchach i uprzedzeniach. Sinti i Romowie to jedni z nas. Zjednoczona Europa wspiera różnorodność. A my mamy obowiązek bronić ją przed wrogami – nacjonalizmem, izolacją i rasizmem.”

Wieczorem 1 sierpnia w Krakowie Filharmonicy Romszy i Sinti wykonali kompozycję „Requiem for Auschwitz” autorstwa holenderskiego kompozytora Rogera Moreno Rathgeba pod batutą Riccarda M. Sahitiego. Utwór dedykowany jest wszystkim ofiarom obozu zagłady Auschwitz, który jest symbolem zbrodni ludobójstwa popełnionych przez nazistów. Muzyka przywołuje wspomnienia o cierpieniu. Kompozytor chciał nie tylko upamiętnić tragiczne wydarzenia, ale też wzmocnić międzynarodowe porozumienie i wspomóc relacje międzyludzkie oparte na szacunku. Orkiestra Filharmoników Romskich i Sinti powstała w 2002 roku i wykonuje utwory związane z kulturą romską i Sinti, dbając o ich muzyczne dziedzictwo.





W 2015 roku Parlament Europejski ogłosił 2 sierpnia Europejskim Dniem Pamięci o Zagładzie Romów, aby uczcić pamięć 500 tys. Romów i Sinti zamordowanych przez nazistów. Obchody zorganizowała Centralna Rada Sinti i Romów w Niemczech oraz Stowarzyszenie Romów w Polsce we współpracy z Muzeum Auschwitz-Birkenau.

W okresie od marca 1943 roku do lipca 1944 roku 23 tys. Romów i Sinti z jedenastu krajów w Europie zostało deportowanych do niemieckiego obozu koncentracyjnego i obozu zagłady Auschwitz-Birkenau. Zginęli niemal wszyscy. W dniu 2 sierpnia 1944 roku doszło do brutalnego morderstwa ostatnich 4,2-4,3 tys. Romów i Sinti osadzonych w obozie Blle - tzw. „cygańskim obozie rodzinnym”. Ich ciała zostały spalone w wykopie obok krematorium V. Według przekazów tego dnia jak i podczas pierwszej planowanej likwidacji obozu w kwietniu-maju 1944 roku więźniowie próbowali stawiać opór.

Więcej informacji na temat najnowszych doniesień naukowych można znaleźć w magazynie „Memoria” (wydanie z lipca 2018 roku)

„OCALENI ŚWIADKOWIE”

Misja Yad Vashem mająca na celu przywrócenie przedmiotów z epoki Holokaustu oraz opowiedzenie ich wyjątkowych historii.

– Jako ostatni mamy możliwość bronić niepowtarzalnych artefaktów oraz dokumentacji z epoki Holokaustu zanim czas sprawi, że popadną w niepamięć – mówi Kari Amiran, Dyrektor Laboratorium Konserwacji Archiwów Yad Vashem. – Celem Instytutu jest ocalenie oraz zachowanie tych pozostałości tak, by mogły stanowić świadectwo okrucieństw Holokaustu dla przyszłych pokoleń.

Od prawie 65 lat Yad Vashem kolekcjonuje, konserwuje oraz wystawia artefakty, dzieła sztuki, fotografie oraz dokumenty z epoki Holocaustu. Z upływem lat Zbiory Instytutu Yad Vashem powiększały się o setki tysięcy pozycji. Przechowywane są w Światowym Centrum Upamiętnienia Holocaustu. Wiele artefaktów oraz dokumentów służy promowaniu wiedzy o historii Holocaustu oraz identyfikowaniu się z nią. Są one prezentowane na wystawach na Wzgórzu Upamiętnienia oraz w innych miejscach na całym świecie, a także online poprzez obszerną stronę Instytutu dostępną w ośmiu wersjach językowych.

– Wraz z artefaktami zbieramy także osobiste historie ofiar Zagłady – zauważa Vivian Uria, Dyrektor Działu Muzeów Yad Vashem. – Misją Instytutu jest nie tylko opowiadanie o wydarzeniach epoki Holocaustu, o życiu ofiar oraz losie ich ukochanych przedmiotów, ale także o tym, w jaki sposób wszystkie te przedmioty przetrwały i dotarły do nas.

Jednym z artefaktów, za którym stoi fascynująca historia jest pluszowy miś, który należał do Stelli Knobel. Urodzona w Krakowie Stella dostała przytulankę na siódme urodziny. Gdy wybuchła druga wojna światowa dziewczynka wraz z matką Anną i ojcem Mortonem uciekła do Związku Radzieckiego. Tam Morton dołączył do Armii Polskiej na Wschodzie. Stella i Anna podążyły za nim do Teheranu, a dalej do Eretz Izrael. Pluszowy miś towarzyszył Stelli podczas całej tułaczki, będąc dla dziewczynki „przyjacielem i bratem”.

Ponad 75 lat później Yad Vashem otrzymał ten przedmiot, jednak był on w fatalnym stanie. – Zabawka rozpadała się, była pogryziona przez mole i wyraźnie tknięta zębem czasu oraz zniszczona przez nieodpowiednie warunki przechowywania – komentuje Alexandra Borovok, Konserwator Tkanin Yad Vashem.

Ekspersi z Instytutu rozpoczęli skomplikowaną i czasochłonną pracę nad naprawą misia oraz jego konserwacją, tak by można go było zaprezentować na wystawie oraz opowiadać historię pluszowej zabawki przyszłym pokoleniom. – Dokładnie oczyściliśmy futrzaną maskotkę z pasożytów oraz brudu, a następnie zszyliśmy z powrotem – kontynuowała Borovok. – Niezależnie od stanu przedmiotów trafiających do Yad Vashem, ze wszystkimi obchodzimy się z wielkim szacunkiem i robimy, co w naszej mocy, by przywrócić je do dawnego stanu.







Podczas ponownego „spotkania” z odrestaurowaną przytulanką Stella przypomniała, że miś był dla niej jak rodzina, ponieważ „byłam jedynaczką i tak bardzo chciałam mieć brata albo siostrę... Zżyłam się z nim... Nie miałam innych zabawek. Po latach Stella rozważyła zakopanie zabawki w ogrodzie, ale obawiała się, że ktoś mógłby ją odnaleźć i wyrzucić. – Na samą myśl, że miś mógłby znaleźć się w śmietniku czuję się okropnie – tłumaczyła kobieta. – On jest symbolem całego mojego życia.

– Zbiory Artefaktów Yad Vashem są niezwykle ważne z perspektywy historycznej, społecznej oraz kulturalnej – powtarza Michael Tal, Dyrektor Działu Artefaktów Sekcji Muzealnej Yad Vashem. – Wraz z całością naszych zbiorów, przedmiot ten posiada bezcenną wartość zarówno dla narodu żydowskiego, jak i dla całej ludzkości.

Wysiłki podejmowane przez Yad Vashem w celu kolekcjonowania przedmiotów powiązanych z epoką Holocaustu, jak również wielki postęp, jaki dokonał się w ostatnich latach w zakresie standardów ochrony i konserwacji sprawiły, że koniecznym stało się stworzenie supernowoczesnego miejsca, w którym bezcenne zbiory mogłyby być przechowywane.

– Te unikalne przedmioty należy przechowywać w odpowiednim miejscu wyposażonym w najnowocześniejsze laboratoria oraz korzystające z

najnowszych technologii konserwacji – wyjaśnia Urija. – Nowe Centrum Zbiorów Zagłady, które będzie budowane w nadchodzących latach w ramach nowego Kampusu Dziedzictwa Zagłady, będzie we właściwy sposób chroniło, katalogowało, przechowywało oraz wystawiało takie bezcenne przedmioty, jak pluszowy miś Stelli.

– Holokaust stanowił punkt zwrotny w historii świata, który wciąż znajduje oddźwięk we współczesnym społeczeństwie – stwierdził dr Haim Gertner, Dyrektor Archiwum Yad Vashem oraz Przewodniczący Katedry Dokumentacji Holocaustu Freda Hillmana. – Naziści obrali sobie za cel wymordowanie wszystkich Żydów oraz unicestwienie ich tożsamości oraz kultury. Yad Vashem został powołany, by odwrócić to, co się wydarzyło oraz zapobiec stracie w sposób istotny dla każdej z ofiar, z których większość nie pozostawiła po sobie chociażby fotografii.

Artefakty oraz materiały archiwalne wchodzące w skład naszych zbiorów to pierwsi świadkowie okrutnych doświadczeń, z jakimi ich właściciele zetknęli się z ręką nazistów oraz ich współpracowników, a także świadkowie późniejszego powrotu do normalnego życia. Zachowanie tych dokumentów oraz przedmiotów wraz z ich udostępnianiem pozwalają nam przywrócić ofiarom ich twarze, imiona, nadzieje i marzenia oraz, co najważniejsze, ich człowieczeństwo.

PONAD DWADZIEŚCIA MILIONÓW ZŁOTYCH NA ROZBUDOWĘ CENTRUM OBSŁUGI ODWIEDZAJĄCYCH

Ważne wsparcie finansowe pomoże w rozbudowie infrastruktury obsługi osób odwiedzających Miejsce Pamięci Auschwitz-Birkenau. Umowę przekazania 5,5 miliona dolarów na ten cel pomiędzy Muzeum a Auschwitz-Birkenau Memorial Foundation podpisali w Nowym Jorku dyrektor Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau Piotr M. A. Cywiński oraz darczyńcy: Ronald S. Lauder i Joel Citron – w imieniu swoim i żony Ulriki. Środki te pozwolą zrealizować jeden z komplementarnych projektów nowego Centrum Obsługi Odwiedzających.



Podpisując porozumienie o wsparciu finansowym dla Muzeum, Piotr M. A. Cywiński podkreślał: - Projekt nowego Centrum Obsługi Odwiedzających jest projektem na miarę XXI wieku. W ramach tej nowej infrastruktury powstanie nie tylko nowy parking, czy nowe wejście do Muzeum, ale także nowa przestrzeń wystawiennicza, kino oraz hostel na potrzeby edukacji, konferencji czy wolontariatu. Tak ambitnie zarysowanych inwestycji nie bylibyśmy w stanie zrealizować bez pomocy darczyńców prywatnych - ludzi, którzy w całej rozciągłości i bardzo odpowiedzialnie czują, jak wielką rolę ma do odegrania pamięć.

Auschwitz-Birkenau Memorial Foundation jest amerykańską organizacją dobroczynną, której działalność poświęcona jest ochronie Miejsca Pamięci. Kwotę 5 milionów dolarów przekazał Ronald S. Lauder, który już od kilkudziesięciu lat jest darczyńcą i wspiera misję Miejsca Pamięci. – Zachowanie Auschwitz-Birkenau jest jednym z moich największych osobistych priorytetów od momentu, gdy po raz pierwszy przeszedłem przez bramę „Arbeit Macht Frei”. W latach 80-tych zobaczyłem, ile jeszcze jest do zrobienia, aby je utrzymać i zrozumiałem, że w krótkim czasie nie pozostanie nic, co mogłyby zobaczyć przyszłe pokolenia. Jeśli nie pozostałoby nic do zobaczenia, ludzie nigdy nie uwierzyliby w to, co się tutaj wydarzyło – mówił Ronald S. Lauder.

– Jedynym sposobem, w jaki możemy zapobiec kolejnemu Szoa, jest edukacja oraz sprawienie, by jak najwięcej ludzi stało się świadkami tego strasznego miejsca, w którym rozegrały się najgorsze okrucieństwa znane ludzkości. Nowe Centrum Obsługi Odwiedzających będzie integralną

częścią doświadczenia i umożliwi odwiedzającym świadome przejście do historycznej przestrzeni Auschwitz-Birkenau - dodał Ronald S. Lauder

Pół miliona dolarów przekazał Joel Citron oraz jego żona Ulrika, będący też już wcześniej darczyńcami Miejsca Pamięci. Joel Citron, członek zarządu Auschwitz-Birkenau Memorial Foundation mówił: – Czynimy to po to, by głośno i z honorem mówić o tych co odeszli i o tych, którzy ocalili. Czynimy to po to, by mówić o tym jasno dzisiaj i w przyszłości. Czynimy to po to, by stanowczo przeciwstawić się antysemityzmowi i fanatyzmowi.

Obecnie w Muzeum realizowanych jest wiele dużych i ważnych inwestycji takich jak np.: Globalny Plan Konserwacji, nowa wystawa główna, nowa siedziba Międzynarodowego Centrum Edukacji o Auschwitz i Holokauście, czy projekt zmiany wystawy polskiej. Prawie pięciokrotny wzrost ilości osób chcących poznać historię niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat wymusza także zmianę przyjęcia i obsługi odwiedzających. Stąd realizacja będącego obecnie na etapie przetargów części projektu nowego Centrum Obsługi Odwiedzających powstającego dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej oraz wsparciu polskiego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Stworzenie nowej przestrzeni dla obsługi i przyjęcia odwiedzających w bezpośredniej bliskości Muzeum będzie możliwe w przeciągu najbliższych kilku lat.

WYSTAWA W ŻYDOWSKIM INSTYTUCIE HISTORYCZNYM IM. EMANUELA RINGELBLUMA.

Wystawa czasowa od 29 sierpnia do 15 grudnia 2019 r. w Żydowskim Instytucie Historycznym im. Emanuela Ringelbluma.

Polenaktion

W dniu 31 marca 1938 r. sejm polski wobec spodziewanego masowego powrotu do kraju polskich Żydów zamieszkałych na terenie Niemiec, uchwalił ustawę o pozbawianiu obywatelstwa. Zgodnie z jej zapisami obywatele polscy przebywający nieprzerwanie za granicą co najmniej przez 5 lat po powstaniu Państwa Polskiego mogli zostać pozbawieni obywatelstwa. W połowie października 1938 r. ukazało się rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które nakazywało każdemu obywatelowi polskiemu przebywającemu poza krajem przedłożenie paszportu do rejestracji we właściwym konsulacie i uzyskanie adnotacji kontrolnej potwierdzającej ważność dokumentu. Paszporty pozbawione adnotacji nie upoważniały do przekroczenia granicy polskiej po dniu 29 października 1938 r.

26 października 1938 roku szef służby bezpieczeństwa Rzeszy, Reinhard Heydrich, ogłosił rozporządzenie o natychmiastowym wydaleniu z Niemiec wszystkich polskich Żydów. Otrzymali oni nakaz deportacji i na własny koszt, w zaplombowanych pociągach, byli przewożeni do granicy z Polską. Mogli zabrać jedynie 10 marek i trochę ubrań. Deportowano całe rodziny, samotnych mężczyzn i samotne kobiety, a także dzieci i młodzież bez opieki osób starszych. Akcję przeprowadzono zarówno w dużych miastach, jak i małych wioskach. Na wysiedlenie

zareagował polski konsul w Lipsku Feliks Chiczewski – otworzył drzwi konsulatu generalnego i udzielił schronienia ponad 1 300 osobom.

28 października na granicznych stacjach w Zbąszyniu, Bytomiu, pod Chojnicami i Wschową znalazło się ok. 17 tysięcy Żydów z polskim obywatelstwem. Kilka tysięcy z nich – mając status bezpaństwowców — koczowało na granicy między kordonami wojska niemieckiego i polskiego. Większość, czyli ok. 8 tysięcy, przetransportowano do Neu Bentschen (dzisiejszy Zbąszynek), skąd przeprowadzeni przez granicę trafili do polskiego, liczącego ok. 5,4 tys. mieszkańców, Zbąszynia — miasta na trasie kolejowej Berlin-Warszawa. Utworzono tam obóz przejściowy na terenie dawnych koszar.

Pomoc

Wiele osób, zerwanych w środku nocy, znalazło się w Zbąszyniu w kapciach i w piżamach. [1] Nie mieli pieniędzy, odzieży, przedmiotów codziennego użytku, byli na krawędzi załamania nerwowego. W pierwszych dniach niektórym deportowanym udało się pojechać do swoich rodzin zamieszkałych w Polsce. Potem władze zamknęły miasto – wyjazd ze Zbąszynia wymagał zgody władz, pieniędzy na bilet i pewności, że ma się dokąd jechać. [2]



ŻYCIE W
LEBEN
LIFI

Wortzele

THE ADLER FAMILY

Family Life and Zionism

Both Sabina Scheinmann (*1896) and Leo Adler (*1896) were children when they arrived in Berlin from Galicia in about 1900. They met in Berlin, married and had three children: Norbert (*1922), Freda (*1925) and Riva (*1929). The couple ran a successful fur business in the Spandauer Vorstadt and later on Oranienstrasse in Kreuzberg. Their family life consisted of regular visits to the synagogue, gatherings with their many Berlin relatives and the active involvement of the parents and their eldest son in the Zionist movement.

Fur Business and Exclusion

As antisemitic legislation intensified in 1933 the family was forced to give up its business and large flat on Oranienstrasse. They moved into a smaller flat at Propsteiweg 73 and continued to sell furs from a room there. The children remembered vividly that after the Olympic Games in 1936, non-Jewish neighbours, who had previously invited them over for Christmas, began to shun them. The family explored ways to immigrate to Palestine or the United States. Although they had been active in anti-semitic campaigns, when a Jewish aid organization asked them to assist in another family deemed to be in greater

FAMILIE ADLER

Familienleben und Zionismus

Sabina Scheinmann (*1896) und Leo Adler (*1896) kamen beide um 1900 als Kinder aus Galizien nach Berlin. Hier lernten sie sich kennen, heirateten und bekamen drei Kinder: Norbert (*1922), Freda (*1925) und Riva (*1929). Sie betrieben erst in der Spandauer Vorstadt und dann in der Kreuzberger Oranienstraße einen gut laufenden Pelzhandel. Das Familienleben war geprägt von regelmäßigen Synagogenbesuchen, Treffen mit der zahlreichen Berliner Verwandtschaft und der aktiven Mitgliedschaft der Eltern und des ältesten Sohnes in der zionistischen Bewegung.

Pelzhandel und Ausgrenzung

Wegen der zunehmend antisemitischen Gesetzgebung musste die Familie 1933 ihr Geschäft und die große Wohnung in der Oranienstraße aufgeben. Sie zogen in eine kleine Wohnung in der Propsteistraße 73 und verkauften in einem Zimmer der Wohnung weiterhin Pelze. Die Kinder erinnern sich besonders, wie sich nach den Olympischen Spielen 1936 nicht-jüdische Nachbarn von ihnen distanzierten, von denen die Kinder zuvor geladen worden waren. Die Familie suchte nach Möglichkeiten, nach Palästina oder in die USA zu emigrieren. Obwohl sie aktiv in antisemitischen Kampagnen teilgenommen hatten, wurden sie von einer jüdischen Hilfsorganisation gebittet, eine andere Familie zu unterstützen, die als in größerer

Pelzwaren-ADLER
FELLS



ABBILDUNGEN

1. Leo Adler
(ca. 1920, ca. 1930)
2. Sabina Adler
(ca. 1920, ca. 1930)
3. Sabina und Leo Adler in der
Oranienstraße
(ca. 1920, ca. 1930)
4. Das Familienleben in der
Oranienstraße
(ca. 1920, ca. 1930)
5. Leo Adler, 1936
(ca. 1936, ca. 1936)

PICTURES

1. Leo Adler
(ca. 1920, ca. 1930)
2. Sabina Adler
(ca. 1920, ca. 1930)
3. Sabina and Leo Adler in the
Oranienstrasse
(ca. 1920, ca. 1930)
4. The Adler family in the
Oranienstrasse
(ca. 1920, ca. 1930)
5. Leo Adler, 1936
(ca. 1936, ca. 1936)

ZDJEŚCIA

1. Leo Adler
(ok. 1920, ok. 1930)
2. Sabina Adler
(ok. 1920, ok. 1930)
3. Sabina i Leo Adler w Oranien-
straszce
(ok. 1920, ok. 1930)
4. Życie rodziny w Oranien-
straszce
(ok. 1920, ok. 1930)
5. Leo Adler, 1936
(ok. 1936, ok. 1936)

RODZINA BETTERÓW

Podobnie - a rodzina Betterów, która przyjechała do Berlina z Galicji, żyła w Oranienstrasse. W 1933 roku musieli opuścić swoje miejsce zamieszkania i przenieść się do Propsteiweg 73. W tym czasie Leo Adler, który był właścicielem sklepu z futrami, został zmuszony do sprzedaży swojego sklepu. Rodzina Betterów, która była bardzo zamożna, została zmuszona do sprzedaży swojego domu i przenieść się do Berlina. W 1936 roku, po zakończeniu Igrzysk Olimpijskich, ich sąsiedzi zaczęli ich ignorować. Rodzina Betterów szukała sposobu na emigrację do Palestyny lub do USA. Choć byli aktywni w kampaniach antysemitowskich, zostali poproszeni o pomoc przez żydowski organizm pomocy, który chciał pomóc innej rodzinie, którą uważano za bardziej zagrożoną.

Wspomnienie
Oba rodzice Betterów pamiętali, jak w 1936 roku, po zakończeniu Igrzysk Olimpijskich, ich sąsiedzi zaczęli ich ignorować. W tym czasie Leo Adler, który był właścicielem sklepu z futrami, został zmuszony do sprzedaży swojego sklepu. Rodzina Betterów, która była bardzo zamożna, została zmuszona do sprzedaży swojego domu i przenieść się do Berlina. W 1936 roku, po zakończeniu Igrzysk Olimpijskich, ich sąsiedzi zaczęli ich ignorować. Rodzina Betterów szukała sposobu na emigrację do Palestyny lub do USA. Choć byli aktywni w kampaniach antysemitowskich, zostali poproszeni o pomoc przez żydowski organizm pomocy, który chciał pomóc innej rodzinie, którą uważano za bardziej zagrożoną.

Przypomnienie
Oba rodzice Betterów pamiętali, jak w 1936 roku, po zakończeniu Igrzysk Olimpijskich, ich sąsiedzi zaczęli ich ignorować. W tym czasie Leo Adler, który był właścicielem sklepu z futrami, został zmuszony do sprzedaży swojego sklepu. Rodzina Betterów, która była bardzo zamożna, została zmuszona do sprzedaży swojego domu i przenieść się do Berlina. W 1936 roku, po zakończeniu Igrzysk Olimpijskich, ich sąsiedzi zaczęli ich ignorować. Rodzina Betterów szukała sposobu na emigrację do Palestyny lub do USA. Choć byli aktywni w kampaniach antysemitowskich, zostali poproszeni o pomoc przez żydowski organizm pomocy, który chciał pomóc innej rodzinie, którą uważano za bardziej zagrożoną.

THE BETTER FAMILY

Religious - Except for One Son

The Better family, originally from Olwiczyn, since 1913. The parents, Frieda (*1886) and Moritz (*1907), lived with their children, Helene (*1907), Solomon (*1913) and Abraham (*1913). They ran a successful haberdashery business. They attended synagogue regularly and celebrated the Shabbat with a large festive meal. Their eldest son Solomon was the one child in the family who was not as close to his father, Moritz.

Merchants

Both of the Better sons followed in their father's footsteps and pursued a career in trade. Solomon worked as a representative for a leather wholesale business. He began his apprenticeship at a private business in the Jewish community in Charlottenburg. His brother, the businessman Oskar Felsbach in 1930. He was born a year later.

Violence on the Street

Years later, Eddie still remembered how the atmosphere increased throughout the 1930s. "You had to be careful," he said. "You had to be careful. Storm Troopers went by. They hit me when they went by the synagogue. They regularly displayed the antisemitic propaganda table."

Marcus
KURZWAREN

WSZĘDZIE I NIGDZIE ÜBERALL UND NIRGENDWO EVERYWHERE AND NOWHERE

THE KLEIN FAMILY

Ghetto
Lina and Heinrich Klein were in Cracow when Germany invaded Poland. They had to leave for Tschentowitz in 1940. Through the Red Cross, on 25 November 1942, Werner and Gerhard received a last sign of life from their parents. They were probably murdered in Treblinka.

Theatre and Kibbutz
The two brothers first worked on a kibbutz in Palestine, but later moved closer to Tel Aviv to learn diamond-cutting. In 1944, together with acquaintances from Berlin, Gerhard Klein founded "Teatron HaKameri", an avant-garde theatre in Tel Aviv, where he worked as an actor from 1945 to 1952.

Berlin Cinema Legend
Gerhard Klein returned to Berlin in 1952 to visit his aunt Julia who had searched for her nephew on the radio. He married soon after and stayed in Berlin. His efforts to establish himself as an actor failed. In March 1956 he bought the "Capital-Lichtspiele" cinema in Thielallee 36. As "Capital-Dahlem" it became a Berlin institution. Gerhard Klein died in Berlin in 1999. Werner Klein, who visited Berlin in 1956 to apply for compensation. Soon after, he married and stayed in Berlin, where he died in 1970. Werner's and Gerhard's daughters live in Berlin.

FAMILIE KLEIN

Ghetto
Zur Zeit des deutschen Überfalls auf Polen befanden sich Lina und Heinrich Klein in Krakau. 1940 wurden sie nach Tschentowitz geschickt. Am 25. November 1942 erhielten Werner und Gerhard von dort über das Rote Kreuz das letzte Lebenszeichen ihrer Eltern. Sie wurden vermutlich in Treblinka ermordet.

Theater und Kibbutz
Die beiden Brüder arbeiteten in Palästina zunächst in einem Kibbutz, zogen dann jedoch in die Nähe Tel Aviv, um dort das Diamantenschleifen zu lernen. Mit Berliner Bekannten gründete Gerhard Klein 1944 das avantgardistische Theater "Teatron HaKameri" in Tel Aviv und war dort bis 1952 als Schauspieler tätig.

Berliner Kino-Legende
1952 kehrte Gerhard Klein nach Berlin zurück, um seine Tante Julia zu besuchen, die im Radio nach ihm gefragt hatte. Er heiratete bald und blieb in Berlin. Versuche, wieder die Schauspielerei Fuß zu fassen, scheiterten. Im März 1956 erwarb er das Kino "Capital-Lichtspiele" in der Thielallee 36. Als "Capital-Dahlem" wurde es zu einer Berliner Institution. Gerhard Klein starb im März 1999 in Berlin. Werner Klein kam 1956 zurück nach Berlin, um seine Entschädigung zu beantragen. Bald darauf heiratete er und blieb in Berlin, wo er 1970 starb. Werner und Gerhard Kleins Töchter leben in Berlin.

RODZINA KLEINÓW

Getto
W czasie napadu Niemiec na Polskę Lina i Heinrich Klein przebywali w Krakowie. W 1940 r. musieli się przenieść do Częstochowy. 25 listopada 1942 r. Werner i Gerhard Klein otrzymali ostatni znak życia od swoich rodziców, którzy prawdopodobnie zostali zamordowani w Treblinkie.

Teatr i kibuc
W Palestynie obaj bracia pracowali w kibucu. Wkrótce jednak przenieśli się do szkoły w Tel Awiw, aby nauczyć się szlifowania diamentów. Gerhard Klein od swoich przyjaciół z Berlina otrzymał w 1944 r. wraz ze swoimi rodzicami, którzy prawdopodobnie zostali zamordowani w Treblinkie.

Legendarne kino w Berlinie
W 1952 r. Gerhard Klein przyjechał do Berlina, aby odwiedzić swoją siostrę Julię, która szukała go na radiu. Ożenił się i pozostał w Berlinie. Jego starania o karierę aktorską nie powiodły. W marcu 1956 r. kupił kino "Capital-Lichtspiele" przy Thielallee 36, które pod nazwą "Capital-Dahlem" stało się ważną instytucją kulturalną w Berlinie. Gerhard Klein zmarł w Berlinie w 1999 r. Werner Klein, który przyjechał do Berlina w 1956 r. aby ubiegać się o odszkodowanie, ożenił się i pozostał w Berlinie, gdzie zmarł w 1970 r. Dcery Gerhard i Werner Kleina mieszkają w Berlinie.

ABBILDUNGEN

1. Werner, Heinrich und Gerhard Klein im Theater, 1952. Aufnahme von Leo Kuper. (Werner, Heinrich und Gerhard Klein im Theater, 1952. Aufnahme von Leo Kuper.)
2. Werner Klein als Diamantenschleifer, 1942. Aufnahme von Leo Kuper. (Werner Klein als Diamantenschleifer, 1942. Aufnahme von Leo Kuper.)
3. Gerhard Klein am Theater, 1952. Aufnahme von Leo Kuper. (Gerhard Klein am Theater, 1952. Aufnahme von Leo Kuper.)
4. Werner und Gerhard Klein in Berlin, 1956. Aufnahme von Leo Kuper. (Werner und Gerhard Klein in Berlin, 1956. Aufnahme von Leo Kuper.)
5. Gerhard Klein mit seiner Frau, 1956. Aufnahme von Leo Kuper. (Gerhard Klein mit seiner Frau, 1956. Aufnahme von Leo Kuper.)
6. Gerhard Klein vor seinem Kino "Capital-Dahlem", Aufnahme von Leo Kuper. (Gerhard Klein vor seinem Kino "Capital-Dahlem", Aufnahme von Leo Kuper.)
7. Gerhard Klein mit seiner Frau, 1956. Aufnahme von Leo Kuper. (Gerhard Klein mit seiner Frau, 1956. Aufnahme von Leo Kuper.)

PICTURES

1. Werner, Heinrich und Gerhard Klein im Theater, 1952. Aufnahme von Leo Kuper. (Werner, Heinrich und Gerhard Klein im Theater, 1952. Aufnahme von Leo Kuper.)
2. Werner Klein als Diamantenschleifer, 1942. Aufnahme von Leo Kuper. (Werner Klein als Diamantenschleifer, 1942. Aufnahme von Leo Kuper.)
3. Gerhard Klein am Theater, 1952. Aufnahme von Leo Kuper. (Gerhard Klein am Theater, 1952. Aufnahme von Leo Kuper.)
4. Werner und Gerhard Klein in Berlin, 1956. Aufnahme von Leo Kuper. (Werner und Gerhard Klein in Berlin, 1956. Aufnahme von Leo Kuper.)
5. Gerhard Klein mit seiner Frau, 1956. Aufnahme von Leo Kuper. (Gerhard Klein mit seiner Frau, 1956. Aufnahme von Leo Kuper.)
6. Gerhard Klein vor seinem Kino "Capital-Dahlem", Aufnahme von Leo Kuper. (Gerhard Klein vor seinem Kino "Capital-Dahlem", Aufnahme von Leo Kuper.)
7. Gerhard Klein mit seiner Frau, 1956. Aufnahme von Leo Kuper. (Gerhard Klein mit seiner Frau, 1956. Aufnahme von Leo Kuper.)

ZDJEĆCIA

1. Werner, Heinrich und Gerhard Klein im Theater, 1952. Aufnahme von Leo Kuper. (Werner, Heinrich und Gerhard Klein im Theater, 1952. Aufnahme von Leo Kuper.)
2. Werner Klein als Diamantenschleifer, 1942. Aufnahme von Leo Kuper. (Werner Klein als Diamantenschleifer, 1942. Aufnahme von Leo Kuper.)
3. Gerhard Klein am Theater, 1952. Aufnahme von Leo Kuper. (Gerhard Klein am Theater, 1952. Aufnahme von Leo Kuper.)
4. Werner und Gerhard Klein in Berlin, 1956. Aufnahme von Leo Kuper. (Werner und Gerhard Klein in Berlin, 1956. Aufnahme von Leo Kuper.)
5. Gerhard Klein mit seiner Frau, 1956. Aufnahme von Leo Kuper. (Gerhard Klein mit seiner Frau, 1956. Aufnahme von Leo Kuper.)
6. Gerhard Klein vor seinem Kino "Capital-Dahlem", Aufnahme von Leo Kuper. (Gerhard Klein vor seinem Kino "Capital-Dahlem", Aufnahme von Leo Kuper.)
7. Gerhard Klein mit seiner Frau, 1956. Aufnahme von Leo Kuper. (Gerhard Klein mit seiner Frau, 1956. Aufnahme von Leo Kuper.)



Żydowskie organizacje dobroczynne (m.in. JOINT) oraz Polski Czerwony Krzyż szybko zorganizowały pomoc. Na początku listopada powołano Ogólny Komitet Pomocy Uchodźcom z Niemiec (na jego czele stanął warszawski rabin dr. Mojżesz Schorr) mający na celu koordynowanie działań licznych komitetów lokalnych. W Warszawie powstał Robotniczy Komitet Pomocy z udziałem Bundu oraz tzw. klasowych związków zawodowych. W prasie pojawiły się apele nawołujące do zbierania datków na rzecz deportowanych – żywności, odzieży, koców i pieniędzy. W Warszawie i Krakowie przygotowano miejsca noclegowe dla ponad 4 500 osób, a mniejsze gminy przyjmowały po kilkaset osób. Zebrano także 3,5 mln złotych (700 tys. dolarów), a Joint przejął odpowiedzialność za organizację pomocy, jednocześnie uzupełniając zasoby finansowe o 20 procent całej sumy. [3] Datki złożyli także polscy intelektualiści, m.in. prof. Tadeusz Kotarbiński, Zofia Nałkowska, Jerzy Andrzejewski, Maria Kuncewiczowa, Józef Czapski i in. Wiadomości te wywoływały ostre napaści prasy antysemitkiej. [4]

Ringelblum pisał: Na telefoniczny apel Gittermana odezwały się Łódź, Warszawa, Będzin, Katowice, Bielsko-Biała, Kalisz i inne miasta. Zebrano bieliznę, koce, ubrania, pieniądze itd. Gitterman powołał cały ruch pomocy na rzecz uciekinierów z Niemiec. W ciągu kilku tygodni pobytu w Zbąszyniu Gitterman zdążył zarazić wszystkich swoim niezwykłym poświęceniem. Tysiące nieszczęśliwców dzięki niemu uratowano od śmierci głodowej, tysiącom z pomocą „Jointu” udało się wyjechać za granicę. [5]

Deportowani mieszkali w starych wojskowych stajniach, szkole, młynie, dawnej strzelnicy, hali gimnastycznej przy miejscowym stadionie. Bogatsi wynajmowali pokoje u mieszkańców Zbąszynia. W mieście szybko powstały: żydowski szpital, szkoła, kuchnia,

pocztą, składy odzieży i wydział emigracyjny, także chór i klub sportowy, który rozgrywał mecze piłki nożnej z miejscowymi. Ruszyły kursy stolarskie i krawieckie. Powołano specjalne biuro poszukiwania rodzin, a także specjalny dział opieki nad dziećmi, szczególnie tymi, które były wysiedlone bez rodziców.

Emanuel Ringelblum

Do Zbąszynia, na polecenie Icchaka Gittermana, pospieszył także Emanuel Ringelblum, który przez pięć tygodni koordynował pomoc z ramienia JOINTu. Działacze tej organizacji pracowali w tym czasie po 18 godzin na dobę, ratując ludzi od głodu i pomagając im wyjechać za granicę. Praca ta ujawniła talenty organizatorskie Ringelbluma i jego umiejętność rozwiązywania problemów. Zachęcał uchodźców do składania relacji z przebiegu akcji, którą uważał za bezprecedensową w żydowskiej historii, a także do mówienia w jidysz (zaprosił nawet Noego Nachbusza, aktora z Warszawy grającego w tym języku). Doświadczenia zebrane w Zbąszyniu wykorzystał później podczas pracy dla Żydowskiej Samopomocy Społecznej w getcie warszawskim i organizując działania grupy Oneg Szabat.

Ringelblum starał się tworzyć uchodźcom warunki do życia w sposób nieurągający ich godności. Nie traktował ich jak żebraków czekających na jałmużnę, zachęcał do przejęcia wielu obowiązków w obozie. W swoim końcowym raporcie odnotował, że spośród 420 pracowników rozmaitych wydziałów obozowych niemal wszyscy byli uchodźcami. Pisał do Mahlera, że ważną rzeczą jest, że w Zbąszyniu nie ma rozróżnienia między „dającymi” a „biorącymi”, że w obozie panują dobre relacje, nieskalane poniżającą filantropią. [6]



Wartesole

LEMI BYŁAM W ZBASZYNIU
ICH WAR IN ZBASZYN
I WAS IN ZBASZYN

W BERLINIE
LEBEN IN BERLIN
LIFE IN BERLIN

2238

Zakończenie akcji i jej reperkusje

Na skutek rokowań polsko-niemieckich w dniu 24 stycznia 1939 r. zostało podpisane porozumienie. Jego zapisy pozwalały na tymczasowy powrót do Niemiec przedstawicieli rodzin w celu uregulowania ich spraw osobistych i gospodarczych. W ciągu kilku tygodni mieli sprzedać majątek i przewieźć dobytek. W praktyce uzyskanie porozumienia było skomplikowane i wymagało pokonania wielu biurokratycznych trudności – z zezwoleń skorzystały 3632 osoby. Majątek zbywali po mocno zaniżonych cenach, a większość dobytku zniknęła.

Z upływem czasu rosła liczba ucieczek z obozu, a także zezwoleń na wyjazd w głąb Polski. Pod koniec listopada w obozie przejściowym w Zbąszyniu znajdowało się ok. 4 tys. osób. Wyjazdy na większą skalę rozpoczęły się późną wiosną 1939 r. Obóz został rozwiązany pod koniec sierpnia 1939 r.

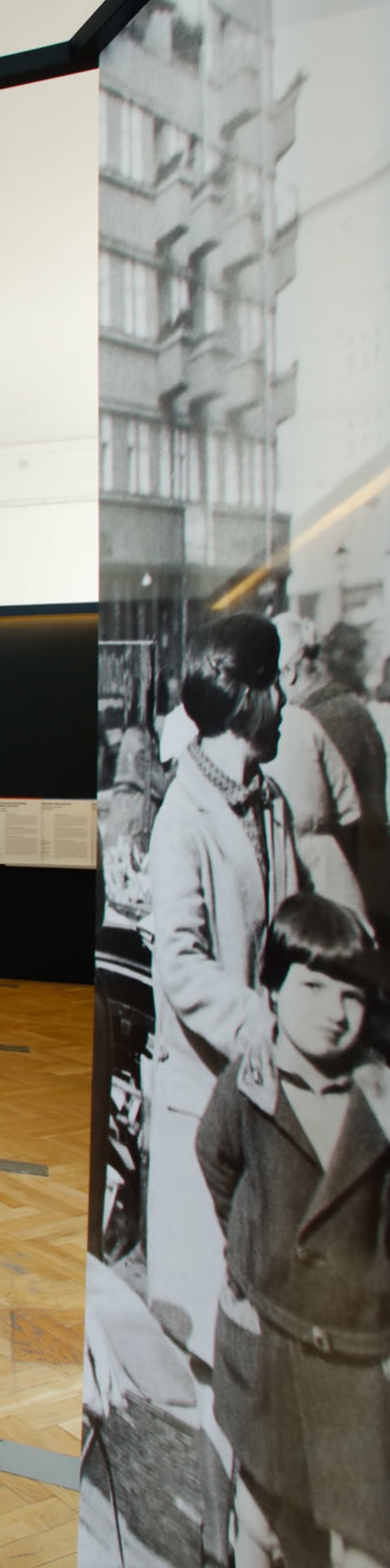
7 listopada siedemnastoletni Herszel Grynszpan w akcie zemsty za los swojej rodziny, która znalazła się w Zbąszyniu, zabił pracownika ambasady niemieckiej w Paryżu, Ernsta vom Ratha. Stało się to pretekstem do nocy kryształowej – pogromu Żydów w Niemczech i Austrii w nocy z 9 na 10 listopada 1938 roku.

Prezentowana w siedzibie Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma wystawa przypomina wydarzenia z października 1938 r. Historia Polenaktion pokazana została przez pryzmat indywidualnych losów ofiar. Motywem przewodnim ekspozycji są historie sześciu berlińskich żydowskich rodzin. Wystawa składa się z trzech chronologicznie ułożonych rozdziałów: „Życie w Berlinie do 1938 r.”, „Akcja deportacyjna z października 1938 r.”, „Historia prześladowań i ocalenia”.

Ekspozycja została przygotowana przez Wydział Historii Instytutu Europy Wschodniej Wolnego Uniwersytetu Berlińskiego oraz Actives Museum w Berlinie w związku z obchodami 80. rocznicy „Polenaktion” w 2018 r.

Wystawa była prezentowana w Stiftung Neue Synagoge – Centrum Judaicum w Berlinie w dniach od 8 lipca 2018 do 28 lutego 2019 r. Zwiedziło ją ponad 40 tys. osób.

Wystawa dofinansowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach upamiętnienia 75. rocznicy śmierci Emanuela Ringelbluma.



Anca Filipovici, Rumuński Instytut do Badań Mniejszości Narodowych

RUMUŃSKI INSTYTUT DO BADAŃ MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

Rumuński Instytut do Badań Mniejszości Narodowych to organizacja publiczna z siedzibą w mieście Kluż-Napoka, która prowadzi działalność na podstawie uprawnień udzielonych jej przez rząd Rumunii i której prace koordynowane są przez Departament ds. Stosunków Międzyetnicznych.



Instytut prowadzi badania inter- i wielodyscyplinarne oraz badania na temat zachowania, rozwoju i wyrażania tożsamości etnicznej oraz społecznych, historycznych, kulturowych, językowych, religijnych i innych aspektów mniejszości narodowych i innych grup etnicznych występujących w Rumunii.

W Instytucie prowadzone są badania nad historią Żydów na terenie Rumunii, a w szczególności Transylwanii, w formie indywidualnych projektów badawczych,

którymi kierują historycy dr Attila Gidó oraz dr Anca Filipovici, oraz międzynarodowych projektów, w ramach których Instytut występuje jako partner instytucjonalny. Wśród ostatnio zrealizowanych projektów międzynarodowych znajduje się „Spis źródeł archiwalnych dotyczących historii Żydów w Transylwanii” (2016-2019) – projekt sfinansowała fundacja Rothschild Foundation (Hanadiv) Europe w ramach sieci Yerusha. Koordynatorem projektu jest Ladislau Gyémánt, profesor emeritus w zakresie historii Żydów na Uniwersytecie Babeşa i Bolyaia w Klużu-Napoce. W ramach projektu badacze przeanalizowali dokumenty znajdujące się w archiwach dziewięciu transylwańskich okręgów. Wynikiem ich prac jest baza danych zawierająca tysiące archiwalnych opisów. (Więcej informacji można znaleźć na stronie: <https://yerusha.eu/projects/romanian-institute-research-national-minorities/>)

W 2018 roku Instytut został partnerem stowarzyszonym projektu „Odkryć, ujawnić i wykorzystać ukryte żydowskie dziedzictwo w regionie naddunajskim” współfinansowanego ze środków unijnych (EFRR, IPA, ENI) w ramach Transnarodowego Programu Regionu Dunaju.

Projekt zakłada szeroko zakrojoną współpracę pomiędzy krajami leżącymi nad Dunajem i obejmuje badania materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego Żydów w celu opracowania konkurencyjnych produktów kulturowych z potencjałem turystycznym. (Więcej informacji można znaleźć na stronie: <http://www.interreg-danube.eu/approved-projects/rediscover>) Wydawnictwo Rumuńskiego Instytutu do Badań Mniejszości Narodowych opublikowało szereg książek poświęconych historii, kulturze i tożsamości mniejszości narodowych w Rumunii (<http://ispmn.gov.ro/nodes/term/slug:carti>). Jedną z ważniejszych pozycji wśród tytułów poświęconych historii Żydów jest monografia autorstwa Attili Gidó, która opowiada o życiu Żydów w międzywojennym Klużu (Transylwania): Două decenii. Evreii din Cluj în perioada interbelică [Dwie dekady. Żydzi w Klużu w okresie międzywojennym] (ISPMN, Kluż-Napoka, 2014). Po zakończeniu I wojny światowej życie transylwańskich Żydów przeszło metamorfozę. Zmieniła się ich stratyfikacja społeczna, życie kulturalne, instytucje, poglądy polityczne i rola ekonomiczna. Zmiany geopolityczne oraz wewnętrzne wydarzenia polityczne i społeczne spowodowały, że zwolnił, a w niektórych przypadkach wręcz zatrzymał się proces integracji i asymilacji ze społecznością węgierską. W publikacji omówiono te zmiany z perspektywy tożsamości etnicznej i integracji społecznej.

Najnowsze wydawnictwo Instytutu to praca zbiorowa poświęcona historii Żydów pt. Trecutul prezent. Evreii din România: istorie, memorie, reprezentare [Teraźniejsza przeszłość. Żydzi w Rumunii: Historia, wspomnienia, obrazy] Anca Filipovici, Attila Gidó (red.). Przedmowa: Lucian Nastasă-Kovács. (ISPMN, Kluż-Napoka, 2018). Dzieło przybliży historyczne losy mniejszości żydowskiej w Rumunii za pomocą elementów, które łączą szersze zjawiska – emancypację, nacjonalizm, antysemityzm. Specjaliści z dziedziny (Ladislau Gyémánt, Carol Iancu, Camelia Crăciun, Tibori Szabó Zoltán, Lya Benjamin, Anca Tudorancea, Natalia Lazăr, Liviu Rotman, Michael Shafir, Alexandru Florian, Diana Dumitru) prześledzili zmiany jakie nastąpiły w wyniku kamieni milowych takich



**TRECUTUL
PREZENT.
*Evreii din România:
istorie, memorie,
reprezentare***

EDITORI:
ANCA FILIPOVICI
ATTILA GIDÓ

m COLECȚIA
MINORITĂȚI

jak I wojna światowa i Wielkie Zjednoczenie w 1918 roku, Holokaust i II wojna światowa, wprowadzenie reżimu komunistycznego, oraz aktualnych wydarzeń. Prace poświęcone historii Żydów przed wprowadzeniem reżimu komunistycznego opierają się na historycznym podziale terytorialnym i podkreślają – tam, gdzie to możliwe – cechy społeczności żydowskich zamieszkałych w Transylwanii, Starym Królestwie, Bukowinie i Besarabii. Przynależność do regionu istotnie była związana z odmiennym wizerunkiem i losem społeczności, co przyniosło większą heterogeniczność mniejszości na terenie Rumunii. W tym kontekście droga przebyta przez mniejszość żydowską w Rumunii składa się z wielu historii o wspólnej trajektorii i rozłamach, które uwydatniają dynamikę jej losów w XIX i XX wieku. Publikacja ma formę przewodnika historycznego i proponuje szersze spojrzenie na współczesną syntezę historii Żydów w Rumunii. W przygotowaniu jest obecnie wersja anglojęzyczna.

Rumuński Instytut do Badań Mniejszości Narodowych

Gavril Muzicescu no. 5

Cluj-Napoca, 400697 Rumunia

Tel.: 0364 103 154, 0364 116 261

Faks: 0364 103 177

WWW: <http://ispmn.gov.ro/>

Facebook: <https://www.facebook.com/centrul.ispmn/>

ZAPROSZENIE DO SKŁADANIA WNIOSKÓW

SAUL KAGAN CLAIMS CONFERENCE FELLOWSHIP FOR ADVANCED SHOAH STUDIES

Konferencja Żydowskich Roszczeń wobec Niemiec (ang. *Conference on Jewish Material Claims Against Germany, Claims Conference*) oferuje stypendia naukowe dla doktorantów i młodych badaczy zajmujących się tematyką Holokaustu. Liczba miejsc ograniczona. Termin składania wniosków na okres jesień 2020/lato 2021 roku upływa 23 grudnia 2019 roku.



Celem organizacji The Saul Kagan Claims Conference Fellowship for Advanced Shoah Studies jest wspieranie badań Holokaustu i budowanie świadomości na temat Holokaustu na całym świecie. Organizacja wspiera zaawansowane badania poświęcone losom Żydów, którzy w latach 1933-1945 oraz bezpośrednio po wojnie byli systematycznie prześladowani przez Nazistów i ich sojuszników.

Badania objęte zakresem stypendium mogą dotyczyć historycznego kontekstu Holokaustu jak i jego politycznych, ekonomicznych, prawnych, religijnych i społeczno-kulturowych aspektów oraz konsekwencji etycznych i moralnych. Stypendyści mogą także liczyć na wsparcie w zakresie nauki języków niezbędnych do analizy autentycznych dokumentów związanych z Holokaustem. Kandydaci mogą być studentami różnych kierunków, m.in. historii, socjologii, filozofii, judaistyki, politologii, nauk o kobietach itp. Stypendium jest kierowane do kandydatów z

całego świata, którzy wykazują się osobistym zaangażowaniem w tematykę Holokaustu, posiadają szczególne osiągnięcia akademickie oraz potrafią zapewnić profesjonalne przywództwo niezbędne do kształtowania świadomości i wiedzy na temat Holokaustu wśród kolejnych pokoleń.

W ramach programu stypendyści Kagan biorą udział w bezpłatnych 4- lub 5-dniowych warsztatach, które odbywają się na zmianę w Amerykańskim Muzeum Pamięci Holokaustu oraz w Jad Waszem, gdzie prezentują wyniki swoich badań i mają szansę nawiązać kontakty z czołowymi badaczami i rówieśnikami.

Więcej informacji na temat wniosków i kryteriów przyznawania stypendium można uzyskać na stronie fellowships.claimscon.org lub mailowo pod adresem Chavie. brumer@claimscon.org.

Maksymalna wysokość stypendium: 20 tys. USD rocznie.





MEMORIA

PAMIEĆ • HISTORIA • EDUKACJA

memoria.auschwitz.org

WYDAWCA

Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Sawicki

SEKRETARZ REDAKCJI

Agnieszka Juskowiak-Sawicka

REDAKCJA

Bartosz Bartyzel
Imogen Dalziel
Marek Lach
Łukasz Lipiński

KONTAKT

memoria@auschwitz.org



POWERED BY JOOMAG